

BJ
CJ
BK
CK
Gemenea
Omesti
Jugurestii
Dunu Deal
Sipotul
Cindosti
Dietrari
Manga
Voinestu
Candestii
din Deal
Dragodanesti
Lunca
Isvoarele
Priboni
Sarzeni
Melacheasca
Padurea Dieheasce
Botesti
Mosteni
Tatarani

GŁOS

JEGOMOSCI PANA
FRANCISZKA
BARSSA

Plenipotenta Miaſt Prowincyi Wielkopolſkiey, imieniem Miaſt Korон: y W. X. Litt: z zlecenia wspoł Plenipotentow,

MIANY.

Na Ratuszu Miaſta Stołecznego Warſzawy, w czaſie przyimowania Prawa Mieyſkiego przez JW. Staniſława Małachowſkiego Marszałka Seymowego y Konfederacyi Koronney, Dnia 29. Kwietnia Roku 1791. w Exekucyi Prawa, pod dniem 18. Mieſiąca y Roku tegoż, iednomyślną Nayiaś: Stanow Rzepltey zgodą, dla uſzczęśliwienia Ludu, uſtanowionego.

Jak dzień Czternaſty Mieſiąca Kwietnia, napełnił ſerca Naſze uczuciem tey to ożywiaiącey pociechy, iakiey ani my dawniey, ani Przodkowie naſi, od dwoch przeſzło wiekow nieznali, tak dzień dziſieyſzy, daiąc nam iuż doznawać, iednego z naymilſzych ſkutkow, nowego prawa, nowey radości w ſercach naſzych wzniec a naytkliwſzą pobudkę.

Możeſz bydź ſzczęśliwſze dla Naſ? możeſz bydź pomyślnieyſze dla ciebie Ludu Mieyſki! zdarzenie, iak widzieć, iż w tym Domu twych Obrad, ten za ſiebie, i ſwych naſtępcow, podległość prawem twoim zaręcza, kogo w dniu zapewnionego ci ſzczę-

ście w obradzie dobroczynnych twych Prawodawcow, ſtyr wiodącego widziałeś ?

Bądź pewnym Jaśnie Wielmożny Marſzałku, że Lud wdzięcznym bydź umie za dobrodzieyſtwa, których rzeczywiście doznaa. Do twoich czaſow na Seymach zbywano zawſze proźby Naſze potwierdzeniem Praw Srarożytnych y Przywileiow Naſzych, ktòrym ſkutku nigdy nieułatwiano. Własność naſza w Prowincyach, rownie ſzanowna iak wſzyſtkie inne własności gatunki, przez niedoſtatek Rządowey opieki, ſtawała ſię łupem chciwości. A lubo Seymy czaſami obmyślały ulżywaiące poprawy, nieobmyśliły iednak doſyć dzielnych hamulcow, ktoreby iey niedopuſzczały zamieniać lekarſtw w truciznę ludu. Moc wymierzania ſprawiedliwości zoſtała iey poddaną. Zapędy zatym pożądliwości, ſtanęły na mieyſcu tey, odwiecznych prawideł. Chleb zaſłużonym Obywatelom właściwy, ſkrapiały łzy głodnych nędzarzow, Mieſzczanin uciśniony utracił rzezwość, męſtwo, Szlachetność Duſzy, bo te przymioty dumna Protektorow iego mniemanych przemoc, za zuchwałą Ducha buntowniczego pychę poczytywała. Wpodłym więc ieſteſtwa ſwego unikczemnieniu, maiąc okazywany cel oſobiſtey pomyślności y zyſkow, zapomniał, że ieſt Obywatelem. Oyczyzna mu oboiętną ſtała ſię.

W tey opłakaney Narodu doli, podobało ſię Bogu koniec nieſzczęśliwościom naſzym założyć. Ten Bog, na którego ſkinienie powſtaią lub upadaią Narody, ten Bog, ktòry Narodom ſwey łaſki godnym, właściwe do ſzczęścia wſkazuie ſzrodki, y cele, Ten chciał, abyśmy wſzyſcy mniey wolnemi zowiąc ſię, więcey niż kiedy wolnemi byli.

Potrzeba nowego Prawodawctwa ſię zbliża, Stolica naylepſzego z Królow napełnia ſię wyborem Obywateli Narodu. Tych miłością gorliwą dla Kraiu ſwego zaięte grono, po miedzy cnotliwemi, pełnego cnoty, y ſłynącego ſprawiedliwości Przewodnika wybiera. Odtąd, niepodległość Oyczyzny, trwałość Rządu w Narodzie, ſtaie ſię powſzechnego życzenia celem, ſtaie ſię wolą ogolną, nieodzowną i iedną. Narod ſię wzmaga, Woyſko

zebrane, uzbroione i do Boiu gotowe, pociąga wzrok Sąſiadow zadziwionych na gwałtowną rzeczy naſzych odmianę. Jarzmo podległości kruſzy ſię, życzone od obcych przymierza, naſtępuią z naſzą korzyścią. Rząd do doſkonałości ſię zbliża.

Nadeſzła nakoniec pora, że duch Obywatelſtwa zaiął umyſły Ludu Mieyſkiego. Zaſtanowieni nad położeniem Naſzym, ſpoſtrzegliśmy ſię w ſtanie ſmutney nieudolności przykładania ſię do ſzczęścia, ſiły i znaczenia Oyczyzny naſzey, tak dzielnie, iakeśmy chcieli, iakeśmy ſobie tego życzyli. Widząc, że Stan Rycerſki pod przewodnictwem, Twoim JW. Marſzałku potężną ręką dzwiga oſłabioną ciężarem obcey mocy, i nieładu wewnętrznego Oyczyznę, chęć wſpolney dobru wſpolnemu pomocy odżywiła w umyſłach naſzych przyiemne, dawney ſzczęśliwości Miaſt wyobrażenia. Rzekliśmy ſobie,, Gdy przywileie naſze ſkutkowały,
„ w tym Kraiu Miaſta kwitneły, Oyczyzna z Oſob i maiątkow
„ Mieyſkich, zaſilanie i moc potrzebną ſkutecznie czerpać mo-
„ gła.

Ten był iedyny widok, dla któregośmy za powrotem ſtarożytnych zaſzczytow naſzych wzdychali, ten był zamiar dla któregośmy dawnym przodkow naſzych znaczeniem do Przywileiow Szlacheckich, przybliżyć Exiſtencyą naſzą polityczną pragneli. Panowanie Stanisława Augusta, zdało nam ſię bydź ciągiem Panowania Kazimierza wielkiego, Seym dziſieyſzy tą ſławną Epoką, kiedy ten twierdzom Polſkim, i potędze ſwego Narodu fundamenta zakładał. W tym to uczuciu JW. Marſzałku, ten godny Człowiek, któremu wraz z nami Lud Mieyſki intereſſa ſwoie powierzył, Dekiert, którego pamięć, tym bardziey czciemy, iż oſtatnie ſwoie weſtchnienia uſzanowaniu Oſoby Twoiey poświęcił, ten człowiek zanioſł Ci życzenia i prożby Naſze. W bacz JW. Mc Panie, Marſzałku żeśmy mniemali, i ci przypomnić było potrzeba, co w ſamey rzeczy zamyśliłeś i przedſięwziąłeś już dawniey dla uſzczęśliwienia naſzego. Poſzli za twoim przykładem, za pobudkami twoiemy zacni Patryoci, czynni i gorliwi Reprezentanci Narodu. Miłoſnicy ſprawiedliwości i prawdy, zaięli ſię obroną praw Ludzkich, a rozpłynione na powſzechność

Narodu światło, zwalczyło nakoniec błędy i uprzedzenia iemu ſzkodliwe.

Wiemy My JW. Marſzałku, że ziednana w dniu zapadłego prawa iednomyślna na ſzczęście naſze zgoda Nayiaś: Stanow Rzepltey, uwięczaiąca trudy twoie, nie dla tegoć ſię mile czuć daie, żeś odbył niezmierną pracę, lecz iż ziednawſzy od Nayiaśnieyſzych Stanow Rzepltey, niezłomną przyſzłey Miaſt pomyślności zaſadę, z milliona Duſz radoſnego Ludu, offiarę Oyczyźnie twoiey zapewnić możeſz.

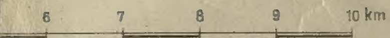
Wie iuż o tym Dobrodzieyſtwie, ktòrego za ſtaraniem twoim doſtąpił Lud Mieyſki; rozgłoſzona po Kraiu całym o przyſzłym loſie iego Mieſzkańcow, pocieſzaiąca nowina ſprowadzi ich tu w krotce, dla oświadczenia Ci oſobiście należytey wdzięczności.

Tę my Miaſt Plenipotenci oświadczaiąc ci dziſiay, nietylko idziemy za ſamą własnego czucia podnietą, ale dopełniamy wyraźne tych, co nam ſwoy Intereſs powierzyli, zlecenie, abyśmy żadnego niezaniedbali zdarzenia w ktorymbyśmy Przyiacioł Ludu o iego miłości dla nich zapewnić mogli. Zaręczamy Ci tę miłość Jaśnie W. Marſzałku, a dziś iuż nowym związkiem naſz wſpoł Obywatelu ſzanowny. Poſtępuy zwykłym krokiem czynności twoiey, w dalſzych o uſzczęśliwienie Oyczyzny Naſzey ſtaraniach.

Niechay ſię koło ſzczęścia zgruchotane w przeſzłych wiekach ſmutną Anarchią dziś nowym intereſſem ludu naprawione dla ciebie, dla Narodu, dla Nas, bezprzeſtannie obraca. A iako przez uſta Twoie w początku oświadczoney ci od Miaſt prośby wpłynęły pierwſze do ſerc naſzych nadzieie, iuż dziś doſtąpionego ſzczęścia, tak iezli kiedyżkolwiek za Oyczyzną, wolnością, i Rządem trwałym i niepodległym iak dzyſiay, życia naſzego offiary będzie potrzeba, pozwol, abyśmy przez uſta Twoie tey wſpolney powinności, przyiemne haſło ſłyſząc, pierſiami naſzemi, ſzanowne życie Twoie, od wſpolnych nieprzyiacioł tego Narodu, zaſłonić mogli.

iteşti

000



BUKAREST

Magnetisch Nord

Gitter Nord

$0^{6}46^{c}=7^{-}$

KH / Gen St d H

messungswesens

Greiferkante